

Tajna wizyta Edena w Atenach

Sensacyjne szczegóły »prywatnych« rozmów

ATENY. (APD). Sensacyjne szczegóły tajnej wizyty b. brytyjskiego ministra spraw zagr. i przywódcy konserwatystów, Edena, w Atenach ujawnia pismo ateńskie „Embros”. Eden omawiał z greckimi mężami stanu sprawę porozumienia państw Bliskiego Wschodu z Grecją, oraz wewnętrzną sytuację tego kraju.



Wg. informacji dziennika, Eden przybył do Aten 27 stycznia i odbył w największej tajemnicy rozmowę z arcybiskupem greckim Damaskinosem. Tematem rozmowy były wrazenia Edena z jego »prywatnej« podróży do Persji. Eden miał zakomunikować Damaskinosowi, że zyczeniem rządu brytyjskiego jest

ściślejsze powiązanie Grecji z krajami Ligi Arabskiej oraz z Turcją i Persją.

Dziennik stwierdza dalej, że przed swym wyjazdem z W. Brytanii konserwatysta

Eden odbył długą rozmowę z la-bourystą Bevinem, w czasie której ustalono plan podróży Edena i przedyskutowano możliwość utworzenia związku państw Środkowego i Bliskiego Wschodu.

Grecja, że względu na swe położenie geograficzne, miałaby być związana z tą federacją, a nie z unią zachodnio - europejską. Korespondent „Embros” stwierdza, że po rozmowie z arcybiskupem Damaskinosem b. minister Eden przeprowadził dyskusję z greckimi ministrami, w czasie której przedstawił mu oni rozwój sytuacji w Grecji.

Eden odbył również rozmowy z ambasadorami brytyjskim i amerykańskim, oraz z szefem misji amerykańskiej w Grecji, Griswoldem. Szczegóły tych rozmów trzymane były w ścisłej tajemnicy. Korespondentowi „Embros” udało się jednak dowiedzieć, że po wycieczce Edena odszedł z ambasady amerykańskiej w Atenach obszerny raport szyfrowany do Waszyngtonu. Pobyt Edena w Atenach trwał 2 dni, które były od rana do nocy wypełnione konferencjami.

Grecka skarga na Amerykę
Korespondent podkreśla, że grecki minister wojny miał się „uskarżać” w rozmowie z Ede-

nem na działalność amerykańskiej misji wojskowej w Grecji i oświadczyć,

że chętnie widziabły w Grecji stonki, jakie panowały za „czasów brytyjskich”. Minister miał ponadto podkreślić, że

amerykańskie materiały wojenne okazują się często przestarzałe

i że dlatego właśnie zwrócił się przed kilku tygodniami do W. Brytanii w sprawie dostarczenia Grecji 40.000 karabinów. Rzecznik rządu ateńskiego zapytany wczoraj wieczorem o sprawę pobytu b. ministra Edena w Atenach oświadczył, że nie może udzielić w tej sprawie żadnych komentarzy.

UCIEKNIERZY PALESTYŃSKO



Na szosach palestyńskich spotkać można licznych uchodźców, opuszczających wioski, w których toczą się walki między Arabami i Żydami. Obrazek przypominający nam lata wojny w Europie.

W całej Bizonii strajk głodowy

3.000.000 robotników porzuć pracę

BERLIN (PAP) W dniu dzisiejszym wybuchł 24-godzinny strajk głodowy blisko trzech milionów robotników niemieckich, który objął całą Bizonię od granicy duńskiej aż po granicę szwajcarską. Strajk proklamowano na znak protestu przeciwko katastrofalnej sytuacji aprowizacyjnej w Bizonii i wyjątkowo niskim racjom żywnościowym. Jest on punktem kulminacyjnym akcji protestacyjnej, która trwa w strachach zachodnich od przeszło 2 miesięcy.

W strzefie brytyjskiej do strajku przystąpiło

półtora miliona pracowników biurowych,

którzy domagają się wydania robotniczych kartek żywnościowych. Wszystkie biura i urzędy są zamknięte z wyjątkiem instytucji pozostających pod kontrolą brytyjskiego zarządu wojskowego. Normalnie funkcjonuje również radio oraz niemiecka agencja prasowa.

Związek niemieckich pracowników biurowych podał do wiadomości, iż 90 proc. jego członków usuchało wezwania do 24-godzinnego strajku. W Hanowerze zastrajkowało 100 tys. pracowników biurowych zatrudnionych w przemyśle. W Kilonii przystąpili do strajku na znak protestu przeciwko zredukowaniu racji chleba pracownicy wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych, in-

stytucji transportowych oraz samorządu.

W Wirtembergii - Badenii (strefa amerykańska) oraz w dolnej Saksonii strajkiem objętych jest

około miliona robotników.

Również tutaj strajk nosi charakter protestu przeciwko niedostatecznym racjom żywnościowym. W samym Stuttgarcie strajkuje około 750 tys. robotników. We wtorek rano

ruch uliczny w mieście prawie całkowicie zamarł.

Przedstawiciele związków zawodowych oświadczyli, że około 100 tys. robotników niezrzeszonych przylączyło się do strajku dla zamianistowania swego niezadowolenia z powodu ciężkiej sytuacji aprowizacyjnej. Do niezrzeszonych należą: uczycciele, urzędnicy państwowi, pracownicy przemysłu kinematograficznego, służba restauracyjna oraz ekspedient sklepowi.

19 lutego konferencja w sprawie Trizonii

PARYŻ (H). — W kołach urzędowych potierdząją władomść, iż rokowania między Francją i Anglosasami w sprawie połączenia stref zachodnich rozpoczyna się w Londynie w dniu 19 lutego.

Mukden otoczony!

NANKIN (API). — W związku z zaatakowaniem przez wojska ludowe o-tatnich linii komunikacyjnych łączących wojska Kuomintangu z Mukdenem i okrążeniem tego miasta ze wszystkich stron, sytuacja wojsk rządowych w Mandżurii jest obecnie bardzo poważna — stwierdza agencja Reutersa.

Natarcie wojsk ludowych skierowane jest obecnie na Chin - Chow. Miasto położone na bardzo ważnej linii strategicznej Laio - Ming. W Chin-Chow słychać już huk armat.

Generalny strajk margnarzy włoskich

RZYM (H) — Załogi statków włoskich, personel portowy oraz robotnicy dokowi należąco do włoskiej federacji pracowników morskich przystąpili w całych Włoszech do strajku, celem uzyskania podwyżki płac

Co dzień niesie

Jednolity front

wc Włoszech

27.000.000 wyborców we Włoszech oczekuje z niecierpliwością terminu ogłoszenia wyników. Jednakże p. Gasperi zwleka, uprawia politykę kunktarstką, a na kółko krypto - faszystowskie we Włoszech padł strach. Zwycięskie strajki robotników w północnych Włoszech, gdzie strajkujący zdobyli: budynki rządowe, potężne wstrząsy na Sycylii, wspaniała jedynomyślność na kongresie socjalistów włoskich (gdzie za ledwie 0,5 proc. opowiedziało się przeciwko jednolitemu frontowi partii demokratycznych), a ostatnio przebieg I-go Kongresu Frontu Ludowego w Rzymie, gdzie powstał silny blok postępowych żywiołów włoskich — oto etapy walki o nowe Włochy.

Na półwyspie Apenińskim nie znalazł się Blum, który by zdradziecko robotę doprowadził do rozbitcia jednolitego frontu. Socjalistę włoscy w obrzymiej większości nie poszli pod komendę dolara. Burzliwe demonstracje robotnicze w miastach portowych, gdzie złożyła „wizyte” flota amerykańska, świadczą o dobitnie o nastrojach mas włoskich, oburzonych na naruszenie suwerenności Włoch przez „małry” floty USA u ich wybrzeży. Zawarty ostatnio układ handlowy - żeglugowy oddaje Włochy w niewolę gospodarczą dolara i grozi unieruchomieniem przez myślu i bezrobociem. Robotnicy reagują na to obalaniem fabryk, które miały wstrzymać produkcję i prowadzą te przedsiębiorstwa we własnym zarządzie.

Nie też dziwne, że wobec takich nastrojów w całym kraju rząd Gasperiego zrozumiał, że wyborę sprzątnąć z powierzchni ziemi tych, którzy sprzedali Włochy potentatom dolarowym. Pragnął więc nie dopuścić do wyborów. Czy jednak lud włoski pozwoli na odebranie mu najbardziej zasadniczych praw politycznych? Rząd de Gasperi natrafia na zdecydowany opór ogromnej większości narodu włoskiego, gdyby nie dopuścić do wiosennych wyborów. (Zg)

Persja bazą militarną USA

LONDYN (H). W związku z wysłaniem doty ZSRR do Persji, londyński „Daily Worker” pisze. Nota ta wykazała, jak istotnie wygląda panowanie amerykańskie w Persji i wyjawiała fakt, że Persja stała się po prostu militarną strategiczną bazą amerykańską.

Dziennik zwraca uwagę, że penetracja Ameryki na Środkowym Wschodzie, rozwija się równolegle z opanowaniem przez Stany Zjednoczone Morza Śródziemnego, skąd Ameryka wyparła wpływ brytyjski i gdzie stała się potęgą dominująca.

Morze Śródziemne stało się po pro-

stu jakby jednym z wewnętrznych amerykańskich jezior. Ta ekspansja Ameryki trwa od ogłoszenia przez Trumano na jego oszukańczej doktrynie o pomocy dla Grecji i Turcji.

Teraz po skolonizowaniu Grecji, Persja stała się milernym aneksem Waszyngtonu, a Turcję Ameryka zapo-

trzyła w cztery nowocześnie amerykańskie lodzie podwodne.

Równocześnie rozbudowano śródziemnomorską flotę amerykańską do rozmiarów z czasów wojny. Wielka Brytania zaś oddała Stanom Zjednoczonym bazy morskie w Mellea i w Tr-

Doniosłe uchwały Rady Państwa w sprawie oszczędności w samorządzie

WARSZAWA. (PAP). Rada Państwa na swym kolejnym posiedzeniu w dniu 31 stycznia 1948 roku pod przewodnictwem Ob. Prezydenta Rzeczypospolitej powzięła następującą uchwałę o obniżeniu kosztów administracji samorządowej i jej usprawnienia z uwagi na to, że:

- 1 Aparat administracyjny samorządu wykazuje przerosły w stosunku do słabo jeszcze rozwiniętej działalności celowej ze szkód dla sprawnego działania oraz realizacji właściwych zadań samorządu;
- 2 Wydatki na zarząd ogólny oraz stórków niewspółmiernie wysokie w stosunku do wydatków na cele podstawowe;
- 3 W pracach nad usprawnieniem aparatu i zwiększeniem wydajności jego pracy, samorząd reprezentowany przez rady narodowe winien przodować m. in. przez zwalczanie przerosłów biurokratycznych —

Rada Państwa postanawia:

- 1 W celu rozwinęcia pracy w dziedzinie zadań podstawowych (drogi publiczne, oświata i kultura, zdrowie i opieka społeczna, unowocześnienie rolnictwa i gospodarki publicznej) zaleca właściwemu radom narodowym wydatne obniżenie kosztów administracji samorządowej

przez redukcję obecnej liczby pracowników administracyjnych w poszczególnych związkach samorządowych, ograniczenie wydatków na cele reprezentacyjne i przedsięwzięcie innych kroków, zmierzających do wprowadzenia oszczędności i racjonalizowania gospodarki samorządowej.

2 Powierzyć ogólne kierownictwo i nadzór nad wykonaniem niniejszej uchwały i nad całą akcją racjonalizacji pracy związków samorządowych na terenie województwa

Policja angielska wysadziła w powietrze gmach żydowskiej gazety

LONDYN (PAP). — Jak informuje agencja żydowska, niedziałkowy zamach bombowy na gmach redakcji „Palestine Post” w Jerolimie, został dokonany przez policję angielską. Siła wybuchu była tak wielka, że gmach redakcji został zupełnie zdemolowany, a 20 osób zginęło. Straty materialne oblicza się na 300 tysięcy funtów.

Według agencji żydowskiej, zamach był aktem zemsty ze

strony policji brytyjskiej wobec dziennika „Palestine Post”, za jego krytyczny stosunek do polityki angielskiej w Palestynie.

3 Zobowiązać przeydria rad narodowych do złożenia Radzie Państwa w terminie do 30 czerwca r.b. sprawozdań z przebiegu i wyników akcji oszczędnościowej i racjonalizacyjnej.

Kancelaria Rady Państwa udzielił przeydiom rad narodowych w porozumieniu z zainteresowanymi resortami szczegółowych wytycznych i odpowiedzialnej pomocy fachowej w przedmiocie wykonania niniejszej uchwały.

Wysoki komitet arabski stanowczo zaprzeczył sugestiom angielskim, jakoby zamacha do konalj Arabowie.

Konferencja 4 zastępców ministrów

spraw zagranicznych

Zwycięża stanowisko ZSRR w sprawie kolonii włoskich

LONDYN (PAP). W dniu wczorajszym wznowione zostały obrady zastępców ministrów spraw zagranicznych, poświęcone zagadnieniu przyszłości byłych kolonii włoskich. Delegat brytyjski zgłosił pretensje swego rządu do portu Bender Ziada (Somali włoskie) i domagał się by rządy połączki komisji badawczej Czterech Mocarstw, bawiącej obecnie w Somali dokonania odpowiednich zmian granicznych, celem przyłączenia tego portu do Somali brytyjskiego.

Przedstawiciel ZSRR Zarubin stał na stanowisku, iż przed podejmowaniem jakiegokolwiek decyzji w tej sprawie należy wysłuchać opinii rządu włoskiego, tym bardziej, że Włochy zostały uznane za stronę zainteresowaną w przyszłości byłych kolonii włoskich.

Po dłuższej dyskusji, w toku której Francja i Stany Zjednoczone poparły delegata brytyjskiego, uważając, że opinia Włoch nie powinna być brana pod uwagę, zwyciężyło ostatecznie stanowisko przedstawiciela Związku Radzieckiego. Zastępcy ministrów postanowili, że komisja badawcza w Somali nie będzie mogła się zająć rozpatrzeniem pre-

tensji brytyjskiej przed otrzymaniem danych i informacji, przedstawionych przez rząd włoski.

Na wtorkowym posiedzeniu zastępców ministrów ma być ustalono

ny porządek w jakim będą wysłuchane opinie 16 państw, które uznane zostały za strony zainteresowane w podziale b. kolonii włoskich.

Do Moskwy przybyła rumuńska delegacja rządowa

MOSKWA (PAP) Wczoraj przybyła do stolicy ZSRR rumuńska delegacja rządowa z premierem Groza na czele. W skład delegacji wchodzi ponadto minister spraw zagranicznych Anna Pauker, minister przemysłu i handlu Georgiu Dej oraz minister pracy — Radaczanu.

Na dworcu, udekorowanym sztandarami obu państw, gości rumuńskich witali: wicepremier i minister spraw zagranicznych Molotow, wiceminister spraw zagranicznych Zorin, wiceminister handlu zagranicznego Krutikow i inni.

Premier Groza złożył krótkie oświadczenie, w którym podkreślił, iż od czasu poprzedniego jego pobytu w Moskwie, nastąpiło znaczne pogłębienie przyjaźni radziecko-rumuńskiej, wzrosło zrozumienie wzajemne oraz zacieśniła się współpraca kulturalna między obu państwami. „Wdzięczni jesteśmy Związkowi Radzieckiemu za pomoc — powie — dział premier Groza — która umożliwiła nam odbudowę gospodarstwa na szego kraju”.

Nowa grupa porwanych dzieci polskich odnaleziona w Niemczech

NORYMBERGA (PAP) Dr Hrabar prowadzący z ramienia władz polskich poszukiwania dzieci polskich na terenie Niemiec, zdołał ostatecznie odnaleźć grupę dzieci, pochodzących z różnych stron Polski, które bądź zostały wywiezione do Niemiec wraz z rodzinami i później odebrane rodzicom, bądź też pozostały po śmierci rodziców w obozach. Dzieci te, z których wiele stało już mowa po polsku, pragną wrócić do kraju i z niecierpliwą odczekują możliwość transportu.

Wszystkie dzieci znajdowały się w strefie amerykańskiej.

Brak benzyny we Francji

Rząd francuski wydał dziś zarządzenie, nakazujące ściśle racjonowanie benzyny celem uniknięcia całkowitego wyczerpania niewielkich już zapasów.

Zwłaszcza w okręgu paryskim rezerwy benzyny są tak małe, że zachodzi możliwość zupełnego sparaliżowania komunikacji samochodowej.

Nowe banknoty 5-cio złotych

WARSZAWA (PAP) Z dniem 5 lutego br. Narodowy Bank Polski wprowadza do obiegu nowe bilety bankowe 5-złotowe drugiej emisji, z datą: Warszawa, 15 maja 1946 r.

Bilety te wykonane są na papierze białym, gładzonym, z odcieniem kremowym i bieżącym znakiem wodnym, przedstawiającym dużą stylizowaną literę „W”.

Wymiar nowego biletu 5-złotowego wynosi 122 x 66 mm. Całość biletu utrzymana jest w kolorze stalowo-niebieskim.

Jednocześnie Narodowy Bank Polski zaznacza, że znajdujące się dotychczas w obiegu bilety 5-złotowe emisji 1944 r., są nadal prawnym środkiem płatniczym i obiegają będą na równi z biletami nowej emisji.



Najlepiej o tym przekonała się Basia, używając od niedawna matowego kremu i pudru „ANIDA”. Szara, zwiędła przedwcześnie jej cera, była przedmiotem ustawicznej jej żmierzoty. Posądzano ją, że jest chora. Dopiero matowy krem „ANIDA” dokonał niespodziewanych zmian w jej wyglądzie. Delikatni uszki, nasadząc na barwę matową, uczyniły go elastycznym — przywracając mu miękkość i świeżość. Siadła się doskonałym podkładem pod puder, udektynującą cerę Basi, K 461

Zwiększamy eksport węgla

Wszystkie porty polskie wciągnięte w akcję wywozu

Plan eksportu węgla drogą morską w roku 1948 przewidyuje wyspółk 11,5 miliona ton węgla, z czego 4,3 miliona ton przelądzie Gdynią, 5 milionów ton Gdańsk, 850 tysięcy ton Szczecin.

a 350 tys. ton pozostałe porty morskie.

W roku ub. planowany przekładunek wynosił łącznie 7 milionów 250 tysięcy. Zwiększenie przekładunku wymaga oczywiście odpowiedniego przygotowania do tego zadania naszych portów.

W pierwszym rzędzie poważnej rozbudowy urządzeń przeladunkowych. Zainteresowanych przemysł węglowy

przewiduje na te cele w roku bieżącym ponad 191 milionów złotych dla Gdańska.

Uruchomionych będzie kilka nowych dźwigów. Dotychczas zamówiono w kraju 16 sztuk, z których 9 zostało oddanych już do użytku. Kilka dźwigów zamówiono za granicą. Czechoślovia dostarczy 10 dźwigów, Ameryka Kolumbia dla Szczecina 14 sztuk, o średniej wydajności 10 tys. ton na dobę.

Meldunki gospodarcze

PRZEMYSŁ

— Zjednoczenie Przemysłu Spożywczego przystąpił jeszcze w tym roku do produkcji krajowej wianity.

— Dla wykształcenia jak największej ilości fachowców hutniczych przemysł hutniczy kształcił w roku bież. 5,613 młodych specjalistów, w gimnazjach 3,396, w liceach 206 uczniów. Wszyscy otrzymują stypendia w wysokości

1.000 do 1.500 zł miesięcznie.

— Wrocław posiada 2420 przedsiębiorstw handlowych, 2467 zakładów rzemieślniczych i 86 zakładów przemysłowych. Stan zatrudnienia wynosi łącznie 32.000 pracowników.

— Przemysł winiarski wyprodukował w roku 1947 ogółem 7 milionów litrów wina, z czego przemyśl prywatny 1.500.000, sektor państwowy — 1.588.000, a spółdzielczy 400.000 litrów.

W roku 1948 fabryki maszyn rolniczych wyprodukują 48.445 tysiące ton sprzętu rolniczego, a asystentów młynskich na 48.848 tys. złotych wg. cen z roku 1947.

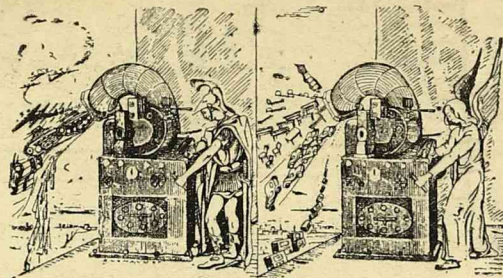
— Dla rozbudowyjącego się przemysłu wiertniczego produkujemy narzędzia w Głównym Zakładzie, gdzie odremontowujemy również narzędzia zużyte. Część narzędzi sprzedawamy z ZSRR. Czechosłowacji i Anglii.

Złomu w ciągu II miesiąca ubr. zebrano 366.000 ton. Produuje w akcji zbiorowej woj. wrocławskiej. Po wślach, a zwłaszcza na Ziemiach Odzyskanych, leżą jeszcze niezmiernie ilości złomu, na który czekają huty polskie.

ROLNICTWO

— Z tytułu podatku gruntowego rolnictwo wpłaciło 392.000 ton ziarna i 15,5 miliona złotych w gotówce. Suma ta objęta są również zaległości na rok 1945/46. Najlepiej wypasiali swe obywateli woj. wrocławskiej, gdańskiej i płańskiej.

— Polska posiadała w 1938 roku 3.910.000 krowi i 10.353.000 bydła, 9.488.000 trzody chłdniej, 3.410.000 owiec. Na 30.047 stajen ogółem wynosi 1.995.000 koni, 4.601.000 bydła, 4.215.000 trzody, 949.000 owiec.



Liga Arabska

a sojusz brytyjsko-arabski

NOWY JORK (PAP). — Agencja Associated Press podaje oświadczenie nowego irackiego ministra spraw zagranicznych Hamdi Paszy na temat przyszłej współpracy państw Ligi Arabskiej z Wielką Brytanią. Hamdi Pasza zakomunikował, że na konferencji Rady Ligi Arabskiej w Kairze rozpatrzone będzie przypuszczalnie kwestia zawarcia jednego łącznego traktatu obrony regionalnej między Ligą Arabską a Wielką Brytanią w miej

scie odrębnych układów z poszczególnymi państwami arabskimi.

Irak odrzuca traktat z W. Brytanią

LONDYN (PAP). — Agencja Reute za dowiaduje się ze źródeł międzynarodowych, że treść korespondencji ministerialna powołana do życia dla rozpatrzenia sprawy traktatu z Wielką Brytanią podpisanego 15 stycznia br. w Portsmouth, postanowiła traktat ten odrzucić i zawładnąć Wielką Brytanię o tej decyzji.

Komuniści

następcami Bevina

LONDYN (PAP). — „Daily Worker” donosi, że członkowie brytyjskiej partii komunistycznej Bill Jones i A. Papworth zostali wybrani do egzekutywy „Brytyjskiego Związku Zawodowego Robotników Transportowych i Pracowników Niewykwalifikowanych”. Związek ten jest największym związkiem zawodowym w Wielkiej Brytanii. Liczy on 1 milion 250 tys. członków. Na cele tego związku stał przez długie lata obecny minister Spraw Zagranicznych Ernest Bevin.

Strajk w Marsylii

ROBOTNIKOM WYPŁACONO PENSIJE BANKNOTAMI WYCOFANYMI Z OBIEGU

PARYŻ (PAP). — Według informacji z Marsylii, pracownicy samorządu miejskiego przystąpili do zwolnienia tempa pracy na znak protestu przeciwko temu, że przy wypłaceniu im styczniowej pensji część pieniędzy przekazana była w banknotach 5-tysięcznych, wycofanych z obiegu w ubiegły czwartek. Strajkujący zapowiedzieli, że nie powrócą do normalnej pracy, dopóki nie będzie wyjęzione na jakich warunkach banknoty te zostaną wymienione.

Górnicy zwyciężyli

po raz czwarty

KATOWICE (PAP) W Katowicach odbyło się posiedzenie, poświęcone podsumowaniu wyników współzawodnictwa pracy górników i włóknarzy za miesiąc grudzień 1947.

Okazało się, że górnicy zdobyli w grudniu r. ub. 303 punkty, włóknarze zaś 167,5 punkta. W ten sposób przemysł górnicy po raz czwarty zdobył we współzawodnictwie z włóknarzami — palmę pierwszeństwa.

Czy jesteś już Członkiem Klubu „Odrodzenia“?

Zapisy przyjmują wszystkie księgarnie Spółdz. Wyd. »Czytelnik« K-469

W zwierciadle prasy międzynarodowej

Jak walczy demokratyczna armia grecka

Na łamach „Humanite” ukazał się cykl reportaży dziennikarki francuskiej Simone Tery, która parę miesięcy spędziła „gdzieś w Grecji”. Korespondencje jej są datowane z „miejsca postępu” głównej kwatery armii legendarnego generała Markosa.

— Żołnierze walczą w ciężkich warunkach — pisze dziennikarka. Gdy jest coś do jedzenia — jemy, gdy nie ma — pościmy. Wyrzucenia się wszelkiego rodzaju są tu chlebem powszednim. Tylko 20% żołnierzy posiada buty, 70% ma na nogach po deszwy obwiązane rzemieniami, 10%

walczy bosą. Idą bosą przez śnieg i lód w ciężkim terenie górskim. To jest armia Przew. dwa miesiące rozmawiałam z tysiącami powstańców. Nie posyłałam z ich ust ani jednej skargi.

Kto dostarcza im broń? Przeważnie ubrojeni są w automaty. Jeden z nich nosił napis „Bren KK i Jennifer 1940” — Wyrób angielski. Inni ubrojeni byli we włoskie „Carcano”. Widziałam też broń z napisem „US Property” — własność USA. Biedny Marshall, gdyby widział w czyje ręce dostaje się broń, której dostarcza Atenom.

Odbylam daleką podróż górską z 2 ochotnikami. Jedna jest krakowianką, a druga studentką. Przybyły tu zastąpić swych mężów, których gestapo zamordowało w Salonikach. W armii generała Markosa 15% stanowią kobiety. Razem walczą i razem giną. Lecz razem też i zwyciężają. Ważną młodzież, Czternastoletni Gorgiosz uciekli z domu, aby przyłączyć się do partyzantów. Polem zjawiała się jako ochotniczką jego matka. Walczą razem od 10 miesięcy i brali udział w 15 polityczkach i bitwach.

Oto Grecja walcząca o swoją wolność.

Prognoza pogody w kraju

na dzień 4 lutego

WARSZAWA (PAP) Zachmurzenie na ogół zmienne z przelotnymi opadami. Od zachodu kraju ponowny wzrost zachmurzenia. Temperatura nocą kilka stopni powyżej zera. W ciągu dnia do plus 12 stopni C. Umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich lub południowych.

W dniu 3 lutego r. obszar Polski znajdował się pod wpływem powietrza polarno - morskigo. W ciągu dnia w całym kraju utrzymywało się duże zachmurzenie zmienne, z przelotnym deszczem. Temperatura o godz. 13-jej wynosiła od plus 7 stopni na północnym wschodzie do plus 12 stopni na południu i na zachodzie kraju.

Na Kasprowym Wierchu i Śnieżce zanotowano 1 stopień mrozu.

Zgrzyty

»Oskarżam«

amerykańskiego

»klubu samobójców«

Prawie cała prasa amerykańska jakby na komendę milczała wstydliwie o serii samobójstw zdemobilizowanych żołnierzy amerykańskich. Prasa najbardziej łapczywa na wszelką sensację, nie doniosła o tym wstrząsającym protreście weteranów ubiegłej wojny. Tylko w kilku dziennikach, kierowanych przez odważnych publicystów, zwrócono uwagę na samobójstwo Delvina Robertsa, zdemobilizowanego żołnierza armii amerykańskiej.

Sprawa przedstawia się następująco: Delvin Roberts wraz z 7 towarzyszami dostał się do niewoli japońskiej. Tam ośmiu jeńców złożyło swolisty związek, którego członkowie złożyli przysięgę, że popielą samobójstwo, jeżeli po wojnie powrócą do Stanów Zjednoczonych nie zostaną tam poprawy stoczków.

Roberts Delvin, który był niedługo sekretarzem Vanderbildta, odebrał sobie życie. Samobójstwo to zwróciło powszechną uwagę, bo okazało się, że spośród 8 przylądów — 5 już popiełniło samobójstwo na znak protestu przeciwko stosunkom panującym w Ameryce. Jeszcze 2 pozostało przy życiu. Jak długo? Ta seria samobójstw ma swą wymowę. Jest wyrazem jakiejś akcji „bierność oporu” mas amerykańskich, które rezygnują tragedię powojennego rozczarowania.

Sfery rządzące w Ameryce powinny się głębiej nad tym zastanowić. Kule, które przeleciły pasmo życia członków „klubu samobójców”, są sygnałem ostrzegawczym.

„Zajęcie Stalingradu stanie się obrzymym sukcesem. Żadna siła ludzka nie zdoła nas stamtąd wyprzeć. Zdobycz ta odcina 30 milionów ton wszelkich surowców, w tym dziewięć milionów ropy. W ręce zdobywcy wpadnie cały płon Ukrainy i Kubania oraz bogate zapasy rudy manganowej; zawsze pragnęłam tej zdobyczy”.

(Z przemówienia Hitlera 8. 9. 1942 r.)

Było to pięć lat temu

Dwa zwierciadła Stalingradu

„Obrona Stalingradu i następne ofensywy radziecka kosztowały Niemców aparat wojenny drożej niż paraliż w Afryce, drożej niż wszystkie dotychczasowe działania na zachodnim froncie, drożej nawet niż późniejsze lądowanie Anglo-Amerykanów. Klęska stalingradzka Niemiec — to zasadniczy etap całkowitej klęski niemieckiej maszyny politycznej w ubiegłej wojnie”.

(Gen. Halder w ówczesnym przemówieniu w niewoli amerykańskiej).

1. Prawdziwy i fałszywy rachunek W historycznych przemówieniach Hitlera

w czasie ubiegłej wojny często powtarzały się wielkie przyrzeczenia. Mówiąco o zdobyciu Stalingradu, jako o fakcie dokonanym, obłąkany fuhrer też „na zapas” obiecywał, że żadna siła nie wyprze stamtąd hitlerowskich najeźdźców.

Przemówienie to wygłosił Hitler ósmego listopada 1942-go roku. Już jednak po piętnastu dniach, 23-go listopada, na zachód od Kalacza spotykały się oddziały Armii Czerwonej, zamykając kleszcze dokoła domniemanych zdobywców. W ciągu pierwszych tygodnia lutego 1943-go roku

„Armia radziecka dokonała głównego dzieła załamania buty niemieckiej. W powietrzu i na morzu możemy się utrzymać samodzielnie; nie było jednak na świecie ro-

wnej siły — powołanie jej do życia wymagałoby kilku lat — która byłaby zdolna do złamania i zgnięcia armii niemieckiej; zadania jej tak zabójczych strat, jak te, które ponieśli Niemcy z rąk Armii Radzieckiej”.

To było historyczne zwierciadło stalingradzkiej bitwy.

mów. W fabryce amunicji na Uralu rozmawiają ze sobą dwie młode robotnice:

— Spać ci się chce?

— I jak jeszcze. Tylko nie wolno. Przed pięćdziesięcioletnim nabożem nie usnę. Teraz moja norma: pięćdziesiąt tysięcy dziennie.

— Cześć ustawień rekord?

— Jak tam rekord. Przecież to dla Stalingradu.

W czasie inspekcji w jednej ze szkoleniowych jednostek spotkano oficera, który przez kilkanaście godzin bez przerwy ćwiczył celowanie z kątomierzem-celownikiem. Prze-

prowadzający inspekcję pyta:

— Po co się tak męczycie? Odpowiedź brzmi:

— Idę pod Stalingrad. Tam nie wolno mi zmuszać ani jednego ludzkiego. Muszę trafić celnie.

Tysiące podobnych różnie miejsc miejsc. Najbardziej może charakterystyczna zaobserwowana została przez Nickrasowa:

— I jak oni tam się trzymają?

— Jak to — jak? Po prostu wiedzą: nie wolno się cofać. Trzeba się trzymać.

Te rozmowy właśnie — to drugie zwierciadło Stalingradu.



Kalendarz bitwy o Stalingrad

CZERWIEC 1942 ofensywa niemiecka podchodzi pod Woroneż. Dalszy cel: Stalingrad. Uderza 6-ta doborowa armia niemiecka.

LIPIEC — POŁOWA WRZEŚNIA 1942 oddziały radzieckie niszczą rezerwy wroga między Donem i Wolgą. Niemcy przynajmniej walczą o życie na ulicach Stalingradu.

19 LISTOPADA 1942 armia radziecka przechodzi do kontrofensywy. Rusza lawina czołgów i piechoty pod buraganym ogniem artylerii i samolotów. Ofensywa niszczy 26 dywizji niemieckich i odcina 22 dzwizje.

2 LUTEGO 1943 wojska donieckiego frontu likwidują opór na 72 km w Stalingradzie. Zwycięstwo stalingradzkie jest punktem wyjściowym dla wielkiej ofensywy, przy czym wojska radzieckie posuwają się z 600 — 700 km naprzód i wyzwalają 430.000 km kwadr.

wielka armia Paulusa przestaje istnieć.

a sam jej wódz dostaje się do radzieckiej niewoli. Mit niezwyciężonej potęgi niemieckiej zostaje rozwany.

Po raz pierwszy w czasie młodej wojny ujawniły się prawdziwe pragnienia tych kół zachodnio-europejskich, które starają się dziś, po pięciu latach dzielących świat od stalingradzkiego zwycięstwa, umniejszyć jego dziejowe znaczenie. Konserwatywna prasa angielska i reakcyjne dzienniki amerykańskie w podawanych przez swoich „specjalistów” horoskopach wojennych, opar tych jakoby „na ścisłych rachunkach strategicznych”, przewidywały ostateczne wykrwawienie się Związku Radzieckiego i upadek nie tylko Stalingradu, ale i „dalszych części radzieckich”.

Zanim jednak doszło do ostatecznego uderzenia Armii Czerwonej, ogłoszono enuncjację kilku znajdujących się w niewoli radzieckiej generałów niemieckich. Byli to tym razem „rzeczywiści” specjaliści sztuki wojennej i wypowiedzi ich miały znacznie większą wagę, niż elucubracje amerykańskich dziennikarzy. Generałowie ci oświadczyli, że uważają los niemieckich jednostek, stojących pod Stalingradem za przesądny.

Po latach, znajdujący się w niewoli II amerykańskiej generał Halder — ten sam Halder, którego nazwano „mózgiem niemieckiej maszyny wojennej” —

w całej rozciągłości potwierdził obiektywnie znaczenie dziejowe stalingradzkiej bitwy. Nawet ci, których trudno pościć do sympatii dla Z. S. R. R., nie mogli nie stwierdzić jego ogromu i wpływu na losy wojny.

Pod świętym wrażeniem zwycięstw radzieckich oświadczył Churchill 2-go sierpnia 1944-go r.:

2. Drugie zwierciadło Istnieje jednak

inne jeszcze zwierciadło stalingradzkiej bitwy — udział w niej radzieckiego człowieka. Nie tylko w rownie strzeleckim na pierwszej linii obrony. Nie tylko na terenie linii obronnych samego Stalingradu.

Nad wielkimi zakładami przemysłowymi w czasie walk stalingradzkich powiatały transparenty z napisami:

„Pracujemy dla Stalingradu”.

W słowach tych była zawarta głęboka treść. Pracować dla Stalingradu — znaczyło to pracować ponad normę, pracować ponad siły, pracować w każdych warunkach. Autentyczne rozmowy, zapisane przez świadków są niemiernie cennym materiałem historycznym, jak oficjalne enuncjacje. Warto przytoczyć niektóre z tych roz-

ROZMAWIAMY z CZYTELNIKAMI

Bóg zaprac - wdzięcznej matki

Matka Krysta i Róża z p. Stypa w razie najcięższej podległowości tym wszystkim, którzy na skutek naszej notatki poprosili się z pomocą. Prosi o podanie do wiadomości o gość, że bezmiernie jakiś pan ofiarował im 2.000 zł. Kilka osób dostarczyło im: węgiel, kartofle, odcień i lekarstwa, a 3 klasa wrocławskiego Gimnazjum i Liceum Spółdzielczego, Zofia rowała się obojętą opieką małą Elizbiętkę, uczeszczać do 3 klasy szkoły powszechnej. Wdzięczność matki, chorą na ataki epilepsji nie ma granic.

skutek przeoczenia urzędnika otrzymał Pan dwa wezwania płisnicze, ale jedno z nich było unieważnione. Od dn. 6.11 ubr. jest Pan w posiadaniu jednego wezwania. Odwołanie było załatwione odmownie w dn. 12.12.47 bo powołanie się na fakt, że się jest repatriantem nie jest dla Urzędu podstawą do zwalniania od opłat za ruchomość poniemieckie.

Radomski J. Łańcuchowa ekcja już dała efekt w postaci wpłaty przez p. Chrapkiewicza na skutek apelu. Na zwłaskę osób zamieszkałych w W-wie nie umiędliśmy, gdyż do nich by wezwanie to nie dotarło. Terenia Golałak ma już zapewnioną opiekę do końca choroby.

Radomski J. Łańcuchowa ekcja już dała efekt w postaci wpłaty przez p. Chrapkiewicza na skutek apelu. Na zwłaskę osób zamieszkałych w W-wie nie umiędliśmy, gdyż do nich by wezwanie to nie dotarło. Terenia Golałak ma już zapewnioną opiekę do końca choroby.

KTO WINIEN

Jak po pierwszej wojnie światowej, tak i teraz Niemcy prowadzą systematyczną kampanię, aby zrzucić z siebie odpowiedzialność za wojnę i jej okrucieństwa, a zwinąć ją na barki innych. Postępują przy tym metodycznie: zaczyna się od swobodnej dyskusji, potem przechodzi się do propagandy, aż wreszcie w pewnym momencie oskarżony opuszcza ławę podsądnych, wchodzi na podium prokuratora i występuje z oskarżeniem innych narodów.

„Już dziś „dodyskutowali” się dr Kurt Schumacher z panią Marią Sevenich, do stwierdzenia, że nie sami Niemcy są winni, że ogromna część winy spada na inne narody. Stąd już małe kroki do następnego tezy: że **wszystkiemu są winne inne narody.**”

Jakżeż uzasadniają adwokaci niemieccy te niesłychane twierdzenia? Bardzo prosto: oto wielkie mocarstwa „popierali” Hitlera, gdyż nie reagowały czynnie na zbrodnie hitlerowskie, co wpłynęło na zwiększenie zaufania Niemców do jego rządu.

„Tylko USA, Anglia i ZSRR umożliwiły Hitlerowi zdobycie władzy i przygotowanie się do wojny” — oświadczyła p. Sevenich.

Tak tedy, zdaniem tych adwokatów, inne narody były obowiązane do mieszania się w wewnętrzne stosunki niemieckie i do zbrojnej interwencji przeciwko rządowi, który objął władzę na mocy większości

głosów niemieckiego parlamentu, a więc **całkowicie legalnie.**

Ale b. kanclerz Brüning umie i to wytłumaczyć pisząc w znanym liście do redaktora „Deutsche Rundschau”:

„Niemiecki niebezpieczeństwo napadzie obcego państwa na nasze prowincje wezwodnie musielismy brać pod uwagę... Żył, że Polaka bezpośrednio po objęciu władzy Hitlera zwrócił się do rządu francuskiego z propozycją współpracy akcji wojskowej, wskazując, jak słusznie były nasze obawy. Wiadomość o propozycji polskiej wpłynęła poważnie na głosowanie w Reichstagu w marcu i maju 1933 r. W maju 1932 r. SPD poniosła wielką porażkę, a więc, głosując wraz ze wszystkimi innymi partiami za rezolucją, która, dała wyraz jednomyślnemu woli Reichstagu, aby się przeciwstawiła takiej akcji, jaka Polska proponowała Francuzom”.

Zestawmy te twierdzenia:

1) Winę ponoszą te państwa, które nie wystąpiły czynnie przeciw rządowi Hitlera.

2) Winę ponosi Polska za to, że chciała wystąpić, gdyż to skłoniło Niemców do legalnego powołania władzy Hitlera.

3) W obu wypadkach Niemcy są niewinni.

Doprawdy, trudno dogodzić Niemcom. A jeszcze trudniej — dyskutować z nimi.

Komentarz sportowy

Refleksje olimpijskie

Od czterech dni wszystkie problemy sportowe obracają się jedynie dokoła jednego tematu — **Olimpiada**, a dziennikarz sportowy, prosząc nam wierzyć, nie ma w ogóle prywatnego życia. Uwieszony jest przez cały dzień przy telefonicznej słuchawce, w słuchany w głośnik radioodbiornika i wpatrzony w walek stukającego dalekopisu. Każda godzina przynosi nowe wyniki mniej lub więcej dla nas pomysłne, chociaż z wyjątkiem pierwszego dnia w grę wchodziły tylko te pierwsze.

KTO WYGRAŁ TEN MECZ

Nasuwają się w związku z tym tematem wiele refleksji, niestety nie mniej smutnych od samych wyników. Kto właściwie wygrał „spotkanie”. Komitet Olimpijski — Kierownictwo ekipy hokejowej? Wiadomo, że w ostatniej chwili Polski Komitet Olimpijski zdecydował nie zgłaszać naszych hokeistów do tur-

nietu olimpijskiego i pchnął stosownie do swej decyzji specjalnego gońca do Saint Moritz, który chłopcom naszym zawiózł powrotne bilety do kraju. Tymczasem Polacy w meczu z dobrą drużyną szwajcarską uzyskali niezły wynik i nasi obserwatorzy postanowili jednak ekipę naszą zgłosić. Zdawało się — zgrzyt. W pierwszym dniu Polska wjeżdża na lód, staje do walki z drużyną austriacką i mimo, że w niej gra doskonały Niemiec Ulrich, który przed trzema laty z niemiecką uprawą, niż dziś kijkiem, posługiwał się esesmańskim rewolwrem, walczą ambitnie i mecz wygrywa. **Slagier** — krzyknęliśmy w pierwszym momencie po odebraniu sprawozdania. **Triumf** — powtórzyla zaraz cała opinia publiczna. A zaraz potem nasunęło się pytanie — **czy nie blamaż polskich władz olimpijskich.** Wycofawać drużynę, która potrafi wygrać obronną ręką z tak ciężkiego spotkania?

Wiadomo było, że to długo nie potrwa. Zaraz następnego dnia przyszła smrotna porażka z Amerykanami, dzięki której przez jeden dzień zderzyliśmy wątpliwą wartość rekord posiadania największej ilości straconych bramek. Potem klęska z Czechami i Kanadą. Ulitowali się nad nami Włosi, inkasując w jednym meczu z USA 31 (!) bramek. Panuje ogólne przekonanie, że ciemnowość synowie Italii uratują nas po raz drugi przegrującą w bezpośrednim spotkaniu z nami, co zapewniłoby nam **siodmą lokatę.**

Oczekujemy dnia jutrzejszego z wielkim zainteresowaniem, gdyż przyniesie on może albo częściową bodaj rehabilitację albo zupełną kompromitację.

DOBRE SIĘ STAŁO

Pomimo wszystko uważamy, że stało się dobrze, iż hokeiści nasi startują. Ostatecznie wysylając ich nikt nie marzył o żadnych sukcesach, medalach ani punktowanych miejscach. Chodziło o to, by sztabdar Polski, który zwycięsko powiadał nad szeregami walczących przez siedem lat żołnierzy, znajdował się

również w wienku chorągwi okalających miejsce szlachetnej bezkrwa wej walki. Białamarantową flagę poniosł w swych ciężkich, góralskich dłońach, niegdyś nasza największa chłuba, **Stanisław Marusz.** Radio i prasa szwajcarska poświęciły ekipie polskiej wiele miejsca, komentując, iż Polska była pierwszym krajem, w którym padł ofiarą najazdu hitlerowskich zbrodniarzy, że była krajem, w którym przez siedem lat uprawiano sportu było karalne jak zbrodnia, że wielu sportowców poniosło śmierć w więzieniach i obozach niemieckich. Jedynym skokiem, jaki w tym czasie oddał Marusz był skok z zakratowanego okna na drugim piętrze krakowskiego więzienia Monte Lupich.

JAKIM PRAWEM

Przykro to sprawę? że ci, którzy przeszli przez piekło okupacji, muszą patrzeć na wyczyny tych, którzy przez siedem lat byli oślawionym he-fenwołkiem. Oto w meczu przeciw Polsce grał w szeregach Awtarii gestapowiec Ulrich, oto Norwegowie zprostowali przeciwko udziałowi austriackiego narciarza

Heidera, który, jak się okazuje, był szefem gestapo w Norwegii. A ile kosztowało zachodu, by nie dopuścić na igrzyska heri Josefa Brada — eks-officera wehrmachtu.

Nie wiemy, jakie będą dalsze losy naszych narciarzy czy hokeistów. Nie przypuszczamy, aby poza ew. zwycięstwem nad Włochami hokeiści nasi mogli uchronić się przed dwucyfrowkami, nie liczymy, by Marusz, choć mocno reklamowany jest przez organizatorów, mógł znaleźć się w pierwszej dziesiątce. Ale przyznajmy, że marzył to nasz. Jesteśmy krajem może najbardziej dotkniętym skutkami wojny, mamy szereg sportowców nie pierwszej młodości, którzy ustąpić muszą miejsca młodszym i mamy młodych, nie doświadczonych. Ale wszyscy oni startują jak mogą nalepiej, walczą tak, by nie zapomnieć o Polsce.

I wierząc w ich ambicje, życzymy im wiele jeszcze sukcesów w dalszych pięciu dniach ciężkiej walki.

JERZY JANICE

Czy zniłną naprawdę?

Nareszcie zaczynają znikać konkretnie rozmaite „Kurty-Hansy-Kaffebagi” itp. napisy niemieckie, panoszące się dotychczas dość licznie na murach naszego miasta. O konieczności usunięcia wszelkiego rodzaju napisów niemieckich zapisano już chyba to i owo na papierze. W swoim czasie nawet ukazało się odpowiednie zarządzenie, do którego, na się rozumieć, prawie nikt się nie zastosował, mimo groźby surowej kary. W końcu Zarząd Miejski, widocznie zduszony tą sprawą, wysłał na miasto ekipę strażaków i ta z całym zapalem przystąpiła do „akcji”. Pod ciosami siekierek strażackich padają wszystkie napisy, na szkło, blasze i murach. Strażacy czynią to nawet dość szybko i z widocznym zadowoleniem. Akcja objęła na razie środowisko, ale jest nadzieja, że przeniesie się w inne dzielnice. Wrocławianie zaś, jakkolwiek są mi nie kwapieli się do usuwania pamiatków niemieckich, dziś zaspawiają strażaków informacjami, gdzie jeszcze znajdują się takie napisy.

Wtajemniczeni twierdzą, że gdy duża drabina strażaka będzie naprawiona (biedni strażacy, zawsze im się coś psuje!) znikną też napisy na wyższych kondygnacjach.

My ze swej strony możemy jedynie przyklasnąć tej akcji, jako że byliśmy niejako jej prekursorem, ogłaszając konkurs „usuwa my ślady niemieckie”.

Nie wątpimy, że Zarząd Miejski sięgnie obecnie po tamtego roczne numery „Słowa” i usunie przynajmniej te napisy, które wówczas opublikowaliśmy.

TUWICZ



Uniwersytet Wrocławski rozbudowuje się

Wydział prawny Uniwersytetu Wrocławskiego jest liczniejszy od wszystkich innych wydziałów, gdyż liczy 1.200 słuchaczy, ponadto jest obciążony obowiązkami względem studium handlowego, liczącego 2.500 słuchaczy.

Mieści się on dotychczas w ciasnym budynku pozbawionym sal wykładowych, a obsłużyć musi trzykrotnie liczniejsze grono słuchaczy, niż w pierwszym roku istnienia Uniwersytetu.

Dzięki nadzwyczajnej dotacji ministra przemysłu i handlu Minca zdolano uruchomić zachodnie skrzydło głównego gmachu uniwersyteckiego i urządzono w nim dwie sale wykładowe, zdolne pomieścić 800 słuchaczy. Ponadto urządzono 3 mniejsze sale wykładowe w gmachu wydziału prawa i 17 pokoiów seminarijnych.

W ten sposób stworzono miejsce dla 1.200 słuchaczy. Sale te są czynne rano i po południu pokrywają, aczkolwiek z trudem, zapotrzebo-

wanie wydziału prawnego łącznie ze studium handlowym.

Dopiero kapitalny remont głównego gmachu, rozpoczęty w bieżącym roku wkładem 11 milionów zł. zaspokoi potrzeby licznej młodzieży studiującej na wydziale prawnym.

Wiele do zadowolenia Ministrowi Przemysłu i Handlu ma również wydział przyrodniczy Uniwersytetu, pozbawiony w czasie działań wojennych wszystkich swoich zakładów z wyjątkiem zrujnowanego w po-

wie muzeum zoologicznego. Dzięki ministrowi Mincowi uzyskał połowę dawnego urzędu pracy. W przystosowaniu do zadań zakładów badawczych i dydaktycznych uzyskano kosztem 10 milionów zł, 20 tysięcy cm. sześć przestrzeni, w których znalazło pomieszczenie 11 katedr biologicznych wydz. przyrodniczego, farmaceutycznego i rolnego, związanych w jeden instytut badawczy. Uruchomienie tych zakładów nastąpi w bieżącym miesiącu.

Komisja budżetowa MRN zmniejsza subwencję dla Opery jako wyraz niezadowolonia z jej działalności

Trudny orzech do zgrzytania miała komisja finansowa - budżetowa, która przy omawianiu budżetu działu kultury Z. M. musiała się zastanowić nad wysokością subwencji dla Opery i Filharmonii wrocławskiej.

Zarząd Miasta proponował na ten cel sumę 3 i pół mil. zł. Komisja kulturalna MRN obniżyła tę kwotę do 2.250 tys. i przemasowała ją jako subwencję dla Towarzystwa Popierania Opery i Filharmonii, które powstaje na terenie miasta. Większość członków komisji finansowej - budżetowej była zdania, że i ta suma, w obecnych warunkach pracy obła tych instytucji, jest za duża i uchwaliła sumę 1.500 tys. zł.

Dla Biblioteki Miejskiej przewiduje się subwencję w wysokości 4 mil. zł. Miasto przewiduje stworzenie Muzeum Miejskiego i na ten cel przeznaczona na razie 400 tys. zł. Również ma powstać archiwum fotograficzne które w formie fotografii, ma odzwierciedlać obudowę miasta.

Powazny zastrzyk otrzyma Panorama na Raclawicko, dla której przewidziano 1 milion zł. Na nagrody literackie i plastyczne, muzyczne przeznaczona jest stosunkowo nieduża kwota 400 tys. zł. (-)

27 ślubów

Przeciętnie we Wrocławiu za ubiegły miesiąc jest ostatnio 27 ślubów na dzień. Formalności przed ślubne trwają bardzo krótko, bo wszystkiego 3 dni.

Mówią we Wrocławiu...

...Wydział Mieszkalniowy Zarządu Miejskiego nie posiada znaczków na opłaty miejskie i interesanci muszą się biegać po innych wydziałach, aby kupić znaczki.

...Ustała dyrektor Izby Rzemieślniczej we Wrocławiu p. Stanisław Pufosiński, odwołany decyzją Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Na jego miejsce mianowano p. Romana Fundowicza.

...300 tomów. Czyż już księgozbiór Zw. Uczestników Walki Zbrojnej we Wrocławiu i kompletowany jest w całym ciągu.

...Kwitnie już leszczyna w ogrodach wrocławskich. Pąki na drzewach grubiej.

...Strzelec Kola PPS i PPR przy OKZZ w dniu 6 lutego o godz. 16 w sali konferencyjnej OKZZ odbędzie się koncert w dn. 6 b.m. muzyki jazzowej zespołu „Jazz Club Polska YMCA” pod batutą W. Rossy odbędzie się w sali teatralnej OKZZ. Bilety dla Red. Zakładowych i Kół Zm. wydaje się w pokoju 150.

...Konferencja starostów odbyła się wczoraj w gmachu Województwa. Omawiano sprawę wyłączenia obiektów z akcji uwłaszczenia na potrzeby przedsiębiorstw państwowych oraz przemysłów: węglowego, hutniczego, ceramicznego, włókienniczego.

...Wszystcy członkowie MRN, piastują mandat z ramienia OKZZ zbiorą się 5 lutego o godz. 15 w gabinecie przewodniczącego OKZZ.

Już są wyprawki

(Wac) Jak nas informuje Wydział Apropowicji Zarządu Miejskiego, z dniem 5 lutego rozpocznie się wydawanie wyprawek niemowlęcych za kwartał 47 roku.

Wyprawki będą wydawane tylko tym zakładom pracy, które otrzymują dla swoich pracowników karty żywnościowe I kat. z wyłączeniem przemysłu węglowego i hutniczego. Pracownicy tych przemysłów otrzymają wyprawki przez Zjedno-

czono Centrale Apropowicyjne. Zaś pracownicy DOKP pobiorą wyprawki z 4 kwartał bezpośrednio z Dyrekcji DOKP.

Każda wyprawka składa się z: 15 m płótna, 2 m flaneli, 2 m materiału wyspowego i jednego kocyaka.

Blizszych informacji co do rozdziału udziela Wydział Apropowicji przy Zarządzie Miejskim.

Wybuch miny zabija czterech kolejarzy

(i) W miejscowości Popowice wydarzył się onegdaj tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć czterech pracowników PKP — Jędrzejewskiego, Karczmarczyka oraz dwóch braci Jańczaków Franciszka i Stanisława. Wymienieni podeszli w odległości 150 m od stacji Popo-

wice do zniszczonej niedawno na skutek wybuchu miny furmanki, a by zjechać z niej koła.

Gdy podszli do wozu, nastąpił wybuch miny, od którego wszyscy czterej ponieśli śmierć na miejscu. Wypadek ten zdarzył się w godzinach rannych. Wczorajem przywie-

ziono zwłoki do Wrocławia i odstawiono je do prosektorium.

Popłoch w domu na Niemcewicza Palit się kabel

Niesłychany popłoch powstał o północy w domu Nr. 20, przy ulicy Niemcewicza. Kłęby dymu, jakie zaległy klatkę schodową tak strwożyły mieszkańców, że przekonani o pożarze w domu, zaczęli wynosić rzeczy i tarasować wejście do budynku. Wezwana straż ogniowa stwierdziła, że na klatkę schodową paliła się izolacja kabla elektrycznego. Strażnicy natychmiast kazali mieszkańcom wracać do mieszkań i opanowali panikę, po czym odciąwszy część kabla w 10 minut zdołał ogień opanować.

Przyczyną wypadku było przecięcie przewodów elektrycznych.

KOMUNIKATY i PROGRAMY

Teatr
PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI Środa 4 bm godz. 19-te „Artyści”.
PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI w sali Teatru Popularnego, Środa 4 bm godz. 19-te „Leda historia”.
TEATR „OCHLIK” codziennie o godz. 19-tej szopka polityczna „Wzgląd na wgląd w rząd”.

Kina
„ŚLASK” — ul. gen. Świerczewskiego 87 „Kulisy wielkiej rewii”.
„SCALA” — ul. Młokojeja 27 (redz.) „As wywiadu”.
„WARSZAWA” — ul. Fredry 16 — (franc.) „Piękna przyszość”.
„OBRA” — ul. Kołłątaja 32 (ang.) „Telemiczny niezamiony”.
„POLONIA” — ul. Żeromskiego 58 (amer.) „W cieniu podejrzeń”.
„TECZA” — ul. Kościuszki 177 (redz.) „Pietraszoleński frontem”.
„FAMA” — Psie Pole (franc.) „Ludzie i manekiny”.

Noce dzgury aptek
„Pod Opatronością” — Stalnia 51
„Pod Łabędziem” — Pułaskiego 16
„Pod Mewami” — Fabryczantów 25
„Mikołaja” — Mikołaja 36.

Osmańczyk
ze Wrocławia
 Wybitny reporter polityczny, Osmańczyk przybywa do Wrocławia i, jak wieść niesie, chce tutaj założyć gniazdko domowe. Oczywiście gniazdko zbytnio nie będzie, bo stale z racji swych zajęć przybiera za granicą.

Do płacenia zmienionych czynszów

wezwał Zarząd Nieruchomości dzierżawców w illi

Zarząd Nieruchomości Miejskich uregulował ostatecznie sprawę czynszów za lokale mieszkalne i handlowo-przemysłowe, a dośno te taryfy zostały w swoim czasie zatwierdzone przez MRN. Pozostała jedynie do uregulowania sprawa tzw. dzierżawców, to znaczy takich użytkowników, którzy zawarli umowy dzierżawne czy to z byłym TŻP czy też z Zarządzie Nieruchomości. Chodziło o zasadniczo o pewne zmiany umów, które przewidywały w zasadzie opłaty czynszowe obliczane od

kubatury budynków podczas, gdy ostatnia taryfa przewidywała je od metra kwadratowego.

Zarząd Nieruchomości Miejskich wezwał już wszystkich dzierżawców do umownego, przyjęcia zaszytych zmian. W wypadkach spornych strony zwrócić się mogą do Miejskiej Komisji Lokalowej, która przyjęła na siebie funkcje sądu obywatelskiego. Znaczący należy, że nowe umowy niezbyt wiele zmieniają wysokość dotychczas płaconych czynszów.

Dziś zaczyna się rejestracja kart opałowych na luty

(Wac) Z dniem dzisiejszym rozpoczyna się rejestracja kart opałowych na terenie Wrocławia.

Posiadacze kart winni do dnia 20 lutego br. zgłosić swoje karty w jednym z dziesięciu składów opałowych, których adresy podajemy poniżej: ul. Grunwaldzka 11 — właściciel Krzaczkowski, ul. Antoniego 5 —

wt. Hamburger, Piwolecka 2 wt. Wiśniewski, ul. Stalina 58 — wt. Kowal, ul. Kurkowa 22 — wt. Hegedüs, ul. Reja 29 — wt. Lutniowska, ul. Kościuszk. 17 — wt. Solecki, ul. Uniwersytecka 3 — wt. Szumczkiewicz, ul. Dobowskiego 76 (Sepolno) — wt. Solowij, ul. Roosevelta 12 — wt. Binder.

Niebezpieczne przejście

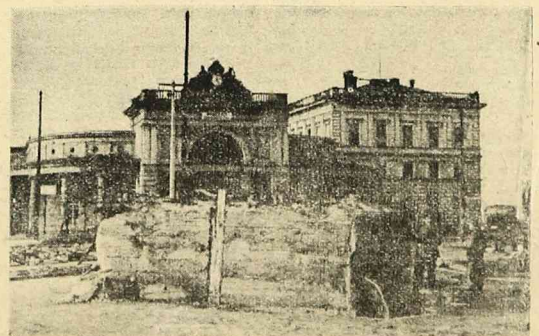
(h) W niedziele i święta przejście w godzinach wieczornych przez tunel łączący Plac Bohaterów Ghełta z Placem Solnym jest połączone z niebezpieczeństwem zwichłocenia, a nawet złamania nogi. Ciemność bowiem panuje całkowita, a wybój jest bardzo duży.

Wczoraj wieczorem dwóch ubytka, zdaje się dobrze podgazowanych, i idących w przeciwną stronę zdarzyło się ze sobą, i obaj runęli na ziemię. Nie zrobili sobie żadnej wielkiej krzywdy, tylko potłukli się tro-

chę, lecz podnieśli się, zaczęli się wzmocnienie wyzywać, krzycząc tak głośno, że nadbiegł zaalarmowany tym halasem posterunkowy MO, pełnący służbę na Placu Solnym i musiał ich uspakajać, gdyż chcieli się już brnąć do bitki, co było zresztą utrudnione, gdyż nie widzieli się wzajemnie w ciemności.

Nie trzeba jednak być pod gazem, aby ulec takiemu wypadkowi. Czy nie można by oświetlić tego przejścia choć jedną, skromną żarówką?

OBIEKTYWEM PO WROCLAWIU



Oto „zawaldróg” — jakaś pozostałość wojenna na ważnym szlaku komunikacyjnym koło Dworca Świebodzkiego.

O filizankach decydować będą artyści szkoleni w Szkole Sztuk Pięknych

(Mg) Przy wrocławskiej Wyższej Szkole Sztuk Pięknych powstaje nowy wydział ceramiczny, który będzie kształcił fachowców dla dolnośląskiego przemysłu ceramicznego. W budynku WSSP montuje się już osobną pracownię dla nowopowstałego wydziału, zaopatrzoną w specjalne piece, walcę i tym podobne potrzebne urządzenia.

Obok studium teoretycznego kie-

rownictwo WSSP uruchamia wytwórnię ceramiczną, w której powstawać będą wzory standardowe dla przemysłu, oparte przeważnie na motywach regionalnych.

Pierwsza powstanie pracownia produkująca wzory dla wyrobów kamionkowych, w planie dalszym przewiduje się zorganizowanie w pracowni naczyń porcelanowych.

Na wydziale ceramicznym zgłębiło się dotychczas ponad 100 słuchaczy WSSP.

Kronika WYDARZENÍ

Dolny Śląsk

* Dyrekcja Rozszarń Lnu znajduje się w Wałbrzychu. Objęcie ona 28 zakładów produkujących rozszarńnych po całej Polsce. Największe szku piska rozszarń, ułatwiający przerób kę fabryczną lnu i konopi znajdują się na Ziemiach Zachodnich.

Kontaktowe dostarczenie lnu do ro szarń gwarantuje osadnikom pewną opłatę lnu na gotówkę wgl. za tek sylvia po cenach ulgowych. Oprócz tego pientaler otrzymuje na kredyt z maszynami doborowe nasiona do siewu.

* W Bytomiu Uzdzielnicy Brygady Ochrony Skarbowej wpadli na trop szkieł trudniących się przemytem i banditem dewizami.

Ożerej wykopali Inga Mżyk, Turkiewicz i Bogumił Golaś znaleźli się pod kluczem.

* 140 par stajców do polonica na Karnawatowej zabawie dziecięcej w Boguszwie koło Wałbrzycha.

* Objazdowe ambulatorium PCK ożczy opiekę sanitarną na terenie ępola, Niemodlina, Nysy, Prudnika i Tużówborka.

* Objazdowa rejestracja psów przeprowadza się obecnie w Kłodzku.

* Piękne drewnianki dla dołności-kasztek produkować będzie obecnie Państwowa Fabryka Obuwia w Białym Kamieniu koło Wałbrzycha. (ew)

Wielkopolska

ZAMIAST 100 TYS. PORBAŁ M. LION. — Swego czasu kasjer Narodowego Banku Polskiego w Poznaniu wypłacił na czek — 1 milion zł. — niast 100 tys. zł. Sumę tę pobral re ferent personalny Państw. Febr. Aku mulatorów „Duplum” w Swarzędzu. Wiodorski, który aresztowany przez Milicję, nie przynął się do zarzucane go przestępstwa. Obecnie zasiadł na ławie oskarżonych wspólnie ze swą żoną i skazany został przy uwzględnieniu amnestii na 2 lata, a jego żona na rok więzienia 1 10.000 zł. grzywny.

NIESUMIENNY WÓT. — Przed Sądem Okr. odpowiadali wójt Gminy Polska Wieś, koło Pobiedzisz, Fr. Lu Keszcz, który przywłaszczył sobie z pniekodyc amozardzo, kwotę 128.000 złotych. W wyniku rozprawy skazany został na 1 rok więzienia.

ZA POMIAR GRUNTÓW BRAŁ KAPÓWKI. — Pracownik Ref. Rolniczego przy Starostwie w Nowym T. myśla brał samowolnie opłaty za po miar gruntów. Opłaty wynosiły od 700 zł. do 3 tys. zł. Za te nielegalne opłaty, odpokutuje 4 lata w więzieniu.

NIEUCZCIWY ADMINISTRATOR. Wojskowy Sąd Rejonowy w KZB p. administratora majątku WUBP w Pamiątkowie w pow. obornickim Stefana Sprośńskiego za machinacje ka sowe, które przyniosły mu około 200 tys. zł. dochołu, na 5 lat więzienia.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA. Mozy obecnie około 700 tys. tomów, w tym jedną większość tomów nie-miejskich.

POMOC ŻYWNOSCIOWA. Nadzedli do Poznania osmy transport żywności, przydzielonej z międzynarodowego funduszu pomocy dzieciom. Rozdziałem tych artykułów zajmie się Kura torium Poznańskiego Okr. Szkolne. 6p.

Ziemia Lubuska

2 STYPENDIA dla uczniów Liceum Handlowego ufundował członkowie Zrzeszenia Kupców w Pile.

W TRZCIANCIE LUBUSKIEJ odbył się pierwszy zjazd Zw. Samop. Chł. pow. pilskiego. Dużo uwagi poświęcono sprawom planu trzyletniego i je go realizacji na terenie wiejskim.

W ZIELONEJ GÓRZE staraniem-lekarka powiatowego założono Ł. zw. kuchnię mleczną, która dostarcza dla niemowląt ml. — pasteryzowaną i war tościowe mieszanki mleczne.

DO NAJPIĘKNIEJSZYCH ZABYTKÓW drewnianego budownictwa na Ziemi Lubuskiej należą kościoł w Chłastowie (pow. Międzyrzecz), pocho dzący z 1637 r.

WZOROWA WIEŚ LUBUSKA pow staje w Leńcu, pow. Zielona Góra. Projektuje się odbudowę mieszczarń, założenie domu ludowego, wzorowej spółdzielni, rozwinięcie na szeroka skale wartywności i pszczelarstwa, uruchomienie stałej szkoły rolniczej itd.

KRWAWA TRAGEDIA MAŁŻEN-SKA. Jaka zdarzyła się w Zatości pod Zieloną Górą, gdzie powodowana za zardości Charina Kniatkowska przebi la męża nożem, — znalazła swój epilo g przed Sądem Apel. w Poznaniu. Zarzucana niewiście. Włoszkie z po chodzenia skazano na rok i 7 mies. więzienia.

Za dużo wypadków na kolejach

Wrocławska Dyrekcja poucza ludność

Wobec częstych wypadków na ko lejach, nieraz śmiertelnych, a prze-ważnie kończących się trwałym ka-lectwem — Okręgowa Dyrekcja Ko-lei Państwowych zwraca się z ape-lem do ludności o przestrzeganie następujących zasad ostrożności na terenach kolejowych.

1) Wsiadanie i wysiadanie z po-ciągu będącego w ruchu, jazda na dachach, stopniach, zderzakach, przedchoździe na zewnątrz wagonu z przedziału do przedziału, otwiera-nie drzwi podczas biegu pociągu, to w większości wypadków — śmierć lub ciężkie uszkodzenie ciała.

2) Wsiadając robi dla siebie miejsce, pozwól mu pierwszemu wy-siąść, nie rób tłoku, nie zdoby-waj miejsca jak dzikus, choćby „po trupie” współpasażera — niejedno-krotnie starca, kobiety lub dziecka.

3) Do pociągu wsiadaj i wysiadaj od peronu, nigdy z przeciwnej stro-ny. Tor kolejowy to droga dla pony. Tor kolejowy nie chodź torami zarówno w obrębie stacji jak i poza jej obręb-ny. Przechodź przez-tory można tylko w przeznaczonym do tego miejscu tj. na przejściach kolejo-wych, wiaduktach, tunelach stacyj-nych.

4) Wskaźniki drogowe (krzyżaki, trójkątne tarcze z ptiem, parowoz-owy) sygnalizują przejazd kolejowy i wzywają cię do zmniejszenia szybkości prowadzonego pojazdu i zaostrożności czujności zarówno przy zbliżaniu się do przejazdu strzeżo-nego jak i niestrzeżonego.

5) Zwracaj uwagę i bezwarunko-wo stosuj się do sygnałów wzbrania-jących jazdę przez przejazd, podawa-nych, przez zapórę żywą: drożnika

przejazdowego, jak również nie usi-łuj zdążyć przejechać przez tory w chwili opuszczania zapor drogowych przez drożnika przejazdowego lub w razie zauważenia zbliżającego się po-ciągu.

6) Nie zapominaj o obserwacji to-ru z obu stron zarówno przed wjaz-dem na tory jak i w chwili porusza-nia się na przejeździe przy czym jęź z taką szybkością, abyś mógł w razie zauważenia niebezpieczeń-stwa w każdej chwili zatrzymać po-jazd przed torem.

7) Nie podnoś samowolnie zapor drogowych.

8) Nie odwracaj uwagi kierujące-go pojazdem rozmową, w chwili zbliżania się do przejazdu jak również nie rozmawiaj z drożnikiem prze-jazdowym w chwili obsługiwaną przez niego rogatki przejazdowej.

9) Szczególną ostrożność zachowaj przy przepędzaniu bydła przez tory oraz przewożeniu przedmiotów cięż-kich i dużych oraz jazdach z przy-czekami.

FRASZKI

ELEKTROWNI DO PAMIĘTKI
Co po godzinie światło gaśnie, oto wrocławski krzyk codzienny, a Elektrownia wciąż wyjaśnia, że to panowie jest prąd zmienny...

Więc wszyscy grozą krótkim spięciem gęź ludźmiom nerwy się spłataly — Krzycząc z najwyższym volt napię-ciem jasna ampera! Gdzie prąd stały? —
LUCCIAN SOCHA

Dział porad PRAWNYCH

„B. jankie wołny”. — Sprawa rozwodowa opisana w artykule „Sto-wo Polskiego” z dnia 2 grudnia 1947 r. podana została tylko przykładowo dla podkreślenia zasady, że nowe pra-wo małżeńskie nie może premiować doprawiedzą do rozkładu pożycia małżeńskiego. Art. 24 prawa małżeń-skiego mówiące o podstawach do uzy skania rozwodu przez małżonka nie-winnego, podaje tylko przykładowo, a tym samym nie wyczerpująco, sia-ny faktyczne, na których pozew o roz-wód może być oparty. Jeśli natomiast, tak jak w opisanej nam sprawie, stan faktyczny nie daje się podciąga-nać pod żaden z punktów art. 24, jed-

nakowć postępowanie w drugim stro-ny przejawiające się w najróżniej-szych doświadczeniach, sygnach itp., uniemożliwia istotnie wspólne ży-cie i powoduje całkowitą jzy roz-kład, to Sad orzekający, zważywszy te wszystkie okoliczności, może o-trzeć rozwód i niewątpliwie orzeknie. W konkretnym zatem sprawie, nale-żyż wnieść do Sadu pozew o rozwód, podając jak najbardziej wyczerpują-co wszystkie dowody i świadków, na podstawie których Sad po wzesz-trońnym zbadaniu i rozważeniu sprawy, podejmie do sprawy wyro-ki wo, może uznać stronę pozwana ży-ciu na rozkładu pożycia małżeńskiego i otrez rozwód.

Ob. Niskorow — Krosno Odrzań-skie. — Stanowisko Obywatela w sprawie przyznania mu mebli ponie-miejskich jako osadnikowi wojskowe-mu uważamy za całkowicie uzasad-nione. Fakt przeprowadzenia mebli w Urzędzie Likwidacyjnym przez e-widencję magazynową nie ma dla sprawy znaczenia, bo przecież wzy skanie mebli, winny być w ewidencji Urzędu. Jeśli Urząd będzie czynił dalsze trudności, to operację się na informacji zamieszczonej w „Słowie Polskim” z dnia 14.1.48 należy wnieść zażalenie do wyższej instancji i do Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego jak również prosić miejscowe Kęło Związku Osadników o interwencję.

W. Malgorzata. — W sprawie od-zywania nazwiska zmienionego przez władze niemieckie, należy wnieść podanie do Urzędu Wojewódzkiego za pośrednictwem właściwego Starostwa, zawierające do podania po-sadane zaświadczenie Opiekci.

RADIO

ŚRODA, 4-go lutego 1948 r.
9.00 Aud. dla szkół. 10.40 Aud. Min. Oświaty. 12.05 Wiadom. połudn. 12.38 Przegł. prasy społ. 12.15 Muz. 12.40 Z mikrofon. po kraju. 12.50 Koncert dla młod. 13.30 Dla kaid. coś prakt. 13.45 Kono. żywc. 15.00 Inform 15.15 Aktualia. 15.25 Dochoł. Redz. Rad. 15.30 Aud. robotn. 16.00 Dzien. 16.30 Skrzynka P.K.O. 16.35 Archmedes. 16.55 Aud. dla młod. 17.20 Koncert. 18.00 RUL. 18.15 Muz. 18.45 Żelazna kurtyna. 19.00 Z zeg. wiejskich. 19.15 Lekcja jez. rosyjskiego. 19.30 Recital altówk. 20.00 Dzien. 21.00 Aud. Chopin. 21.30 U nasz. przyj. 21.50 Gaewdy rybackie. 22.00 Muz. 22.45 Konc. rekł. 23.00 Ost. wiadom. 23.15 Progr. na jutro. 23.30 Muz. 23.55 Z ostatniej chwili.

TELEGRAM

Wszystkim naszym Czytelnikom pozwalamy sobie przypomnieć, że w wydawanym przez naszą Spółdzielnię, bogato ilustrowanym i opracowanym przez najlepszych znawców sportowych, krajowych i zagranicznych, tygod-niku sportowym „Sport i Wesoły”, znajdzie każdy miłośnik sportu, naj-większe telegraficznie otrzymywane przez nas — wiadomości i reportaże z Olimpiady w St. Moritz.

Tygodnik „Sport i Wesoły” prenumerować można w każdym Urzędzie Agencji Pocztowej lub w Administracji Wydawnictw „Czytelnika” w Ka-towicach ul. Młyńska 9 (wplata prenumeraty wynoszącej zł 40 — mie-sięcznie na konto lub czekiem PKP Nr. III 4950). K 321

Starostwo Powiatowe w Jeleniej Górze

PRZETARG PUBLICZNY
na sprzedaż wycofanych z obgu pojazdów mechanicznych samochodów osobowych, ptelejarówek i motocykli.
Oferty w zaskazanym kopercieci należy składać do dnia 13 lutego 1948 r. w biurze Starostwa (pokój Nr. 4) dołączając do oferty kwit na wpłacone do kasy KKKO wadium w wysokości 2 proc. do sumy oferowa nej.
Otwarcie ofert nastąpi dnia 14 lutego 1948 r.
Wyznaczone do sprzedaży obiekty można oglądać w garażach Staro-stwa z 3 Maja Nr. 59 od godz. 10 do 12-iej codziennie prócz świąt.
Starostwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów i odszkodowania.
(—) W. TABAKA
Starosta Powiatowy

D. O. K. P. Wrocław ma nadzieję, że apel ten znajdzie w społeczeń-stwie należyty odzew, co pozwoli jeśli nie całkowicie uniknąć nie-szczęśliwych wypadków, to w ka-żdym razie ilość ich zmniejszy do minimum.
Strzeż się pociągu!
Nie podróżuj lekkomyślnie.

BIELIZNA MESKA — DAMSKA trykotaż, galanteria B. RACLAWSKI

Wrocław, OŁAWSKA 4

Wykonujemy wszelkie prace

związane z obróbką mechaniczną, ślusarską, kowalską, spawalniczą, F. „STOL” STALINA 41 K 520

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

MASZYNĘ do pisania, do leczenia na wet uszkodzoną — kupimy. Złotezno-cie Mechaników „Ognio”. Wrocław, Stalina 10 K 290

WARSZTAT samochodowy — mecha-niczny — odpłatny. Wiedomość: Lo-kietka 4 „Elektra”. 996

WOZKI dziecięce pierwszorzędnych fa- bryk w wielkim wy-borze po cenach naj-niższych, poleca: „HALSZKA”, Wro-cław, gen. Świerczewskiego 50, 972

WSZELKIE obrabiarki, silniki, nar-zędzia oraz przyrządy pomiarowe — poleca duży wybór Zrzeszenie Me-chaników „Ognio”, Warszawa, Mar-załkowska 17, Oddział Wrocław, Stalina 10. K 510

LIS srebrny, nowy — natychmiast do sprzedania. Zgłoszenia: „Słowo Pol-skie” pod „Lis”. 988

ODSTAPIE sklep z mieszkaniami za zwrotem kosztów remontu. Wia-do-mość: ul. Kościuszki 182, sklep Ciska. 977

ZGUBY, UNIEWAŻNIENIA

SKRADZONO dowód osb., potw. zameld. wydane przez Kelsz, kartę repatriacyjną, wydaną przez Szcze-cin, metrykę urodzenia i inne — Ja-nicka Bronisława. 942

ZGUBIONO zaświadczenie RKU, wy-stawione w Kłodzku, zaświadczenie wystawione przez Polski Komitet O-piekunicy — Tarnopol, na nazwisko Augustyn Piotr, zamieszkały Drogo-sław. 1000

UNIEWAŻNIA SIĘ PIECZĘĆ OKRĄGLĄ

treści

PRYWATNE GIMNAZJUM I LICE-UM DLA DOROSŁYCH W SZPRO-TAWIE, ukradzioną dnia 28. I. r. b. 998

SKRADZONO kartę rozpoznawczą, zaświadczenie wyd. przez Wadowice — Wiecheł Karol. 997

ZAGUBIONO prawo jazdy, akt ślub-ny na nazwisko Teofil Pierzchała. 992

SKRADZONO kartę rejestracyjną RKU — Radom. Neska Stanisław. 989

SKRADZONO kartę rozpoznawczą Stefana Krucecz, Reesów, zameldowa-ne — Wrocław. 978

UCZCIWEGO znalazcę koperty z zdjęciem, zgubionej dnia 23. I. br., w tramwaju Nr. 2, proszę o odniesienie za wynagrodzeniem pod adres: Ma-ria Reńska, Wrocław, Zjazd. Przem. Konserwowego, Bałuckiego 2, 1023

POSAD POSZUKUJA

KWALIFIKOWANA siła biurowa, znajomości języków obcych, maszyno-pismo, zmiany pracę. Zgłoszenia: „Sł-o-wo Polskie” pod „999”. 999

KOSMETYCZKA i wychowawczyni przedszkola — szukają pracy. Zgłosze-nie: Wrocław 9, szarynka 5. 991

POMOC biurowa za znajomością ma-szynopisma — przyjmie pracę natych-miast. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „987”. 987

Państwowa Fabryka ZEGARÓW w Świebodziicach

poszukuje i zatrudni od zaraz: 1. samodzielnego głównego księgowego 1. kontrolera 1. kontrolera osazu. 1. pomoc buchalteryjną. 1. ref. kosztów „asnych”. 2. ref. pracy i pracy. 1. ref. inwestycji. 1. ref. do biura sprzedaży. 1. ref. do rachuby materiałowej. 1. kier. gospodarczego, 1. technika — mech. na kierownika in-spektora. 1. magazyniera detali. 1. magazyniera fabrykatów, 1. biegłą maszynistkę. Zgłoszenia z odpisami świadectw i re-ferencjami kierować należy do Biura Personalnego. K 510

EMERYT ze znajomością buchalterii — poszukuje zatrudnienia. — „Słowo Polskie” nr. „990”. 990

WOLNE POSADY

PRZYJMIEMY 2 ślusarzy samocho-dowych z czerwonym prawem jazdy Zgłoszenia: Sp. Wyd. „Czytelnik” ul. Krupnicza 13 pok. Nr. 1 od godz. 8 — 9 rano. K 482

POSZUKUJE pomocy domowej na bardzo dobrych warunkach. Zgłosze-nie: Wrocław, ul. Kielbańska 24 — sklep „Chemiafarba”. 983

BUCHALTERA (Kę) przebiłba prze-mysłowa — zatrudniamy. Oferty „Sł-o-wo Polskie” pod nr. „1003”. 1003

POTRZEBNA pielęgnianka do niemo-więcia, na bardzo dobrych warun-kach. Zgłoszenia: Wrocław, ul. Kiel-bańska 24/1 — Nowicki. 984

LOKALE

POSZUKUJE 3 pokoje z kuchnią I. II. p., dzielnica: Traugutta, M.ermio-cza, Dąbrowskiego — warunki do o-mówienia — Miernicza 3 — 10. 946

PRZYJMĘ studentkę na mieszkanie przy rodzinie. Wiedomość w redakcji, pod „986”. 986

POKOJU z kuchnią, umeblowane — poszukuje. Zwrot kosztów. Wiedomość ul. Rejtana 12, m. 7. 985

RÓŻNE

WARSZTAT Tapicerski, Antoni Hryn-kiewicz, Wrocław, Z. Krasifńskiego 30 II. podwórze, poleca: modne tapczany i fotele gotowe i na zamówienia, prze-prowadza fachowe wybiłbanie samo-chodów osobowych i ciężarowych, oraz przyjmujemy wszelkie roboty wcho-dzące w zakres tapicerstwa i dekoracji. Szycie i naprawia plandeki. 1001

Stanisław Felicję z Ruszkowskich Ploch

ostatnio zamieszkałą we wsi CIZÓWKA GM. CHODÓW POW. MIECHÓW a obecnie nieznaną z miejsca pobytu wzywamy Sąd Okręgowy we Wro-cławiu ul. Sadowa Nr 1 do zgło-szenia się w sprawie rozwo-dowej I. C. 13/48, wytożzonej przez jej męża Piotra. 980

ZAGNAL pies wliczur, mieszaniec odpowiedzaj za wyn. grodzieniem — Spolino, ul. A. Potębni 19, m. 1. 1002

CENNIK OGŁOSZEN

Ogłoszenia w tekturze przy szeroko-ści 1 szpalty do 70 mm 55. — zł za 1 mm, od 71 — 120 mm — 70. — zł za 1 mm, od 121 — 200 mm 85. — zł za 1 mm, od 201 — 800 mm — 105. — zł za 1 mm, ponad 300 mm — 135. — zł za 1 mm. Ogłoszenia za tekstem: do 70 mm 35. — zł za 1 mm, od 70 — 120 mm 45. — zł za 1 mm, od 121 — 200 mm — 55. — zł za 1 mm, od 201 — 300 mm — 70. — zł za 1 mm, ponad 300 mm — 90. — zł za 1 mm. Nekro-logi: do 70 mm — 30. — zł za 1 mm, od 71 — 120 mm po 40. — zł za 1 mm, od 121 — 200 mm — 50. — zł za 1 mm, od 201 — 800 mm po 110. — zł za 1 mm, ponad 800 mm — 130. — zł za 1 mm. Ogłoszenia drobne: po 25. — zł za 1 słowo, dla poszukujących pracy po 15. — zł za 1 słowo. — Zastrzeżenie miejsca w tekturze do 50 mm przy ogłoszeniach jednoznacznych 50% drożej — większe i jawne — 100% drożej za ogłosze-nia i święta dopłata 30%. Ogłosze-nia drobne — minimum 10 słów — maksimum — 40 słów — K 135 — Nr. VIII — 135

SŁOWO POLSKIE Nr 92

5-ty dzień Olimpiady

Polska 10-ta w sztafecie 4 x 10 km W hokeju: Kanada - Włochy 21:1, USA - Szwecja 5:2

ST. MORITZ — Piąty dzień olimpijskich igryszk zawierał w swym repertuarze bieg sztafetowy 4 x 10 km, zawody łyżwiarskie oraz dalszy ciąg rozgrywek hokejowych. Jak było do przewidzenia najlepszymi narciarzami okazali się zawodnicy p nistw północnych, zdobywając 3 pierwsze miejsca. W rozgrywkach hokejowych padł znowu dwucyfrowy wynik. Kanada pokonała Włochy 21:1, USA — Szwecję 5:2.

Sztafeta 4 x 10 km

Start do biegu sztafetowego odbył się z tego samego miejsca, co wszystkie biegi długodystansowe. Trasa zaraz na początku posiadała lekki podbieg z gruntem bardzo twardym i zamarnym śniegiem. Na 7-mym kilometrze nastąpił zjazd tuż o bok skoczni w kierunku St. Moritz. Jako pierwszy z numerem startowym 1 jechał Polak Krzeptowski.

W narciarskim biegu sztafetowym 4 x 10 km koleje trzy pierwsze miejsca zdobyły zespoły państw północnych. Kolejność sztafet przed stawia się następująco:

1. Szwecja (w składzie: Oestenssen, Trepp, Erickson, Lundstrom) — w czasie 2,32,8 godz.
2. Finlandia — czas 2,41,6 godz.
3. Norwegia — czas 2,44,33 godz.
4. Austria — 2,47,18 godz.
- 5) Szwajcaria — 2,48,7 godz., 6) Włochy — 2,51 godz., 7) Francja — 2,51,53, 8) Czechosłowacja 2,54,56, 9) Jugosławia 2,55, 10) Polska 2,59,19, 11) Lichsteinstein 2,59,38.

Pięciobój

W czwartej konkurencji pięcioboju dwoma pierwszymi miejscami podzielili się Szwajcarzy Kumpf i Somazzi, osiągając 7 zwycięstw i 3 porażki. Trzecie miejsce zajął Grut (Szwecja) pkt. 64.

Na czwartym miejscu uplasowali się: Szwajcar Schriber i Szwed

Lidth (6 zwyc. i 5 porażek). Następnymi byli: Bertil (Szwecja), Wilmoughby i Walker (Anglia) mając stosunek zwycięstw do porażek 4:6.

W turnieju hokejowym...

Wczorajszy dzień rozgrywek hokejowych przyniósł następujące wyniki:

USA — SZWECJA 5:2 (2:0, 2:1, 1:1)

Bramki dla Ameryki zdobyli: Riley 2, Mather, Baker, Eosser po jednej, — dla Szwecji obydwie strze lił Erickson.

KANADA — WŁOCHY

21:1 (11:1, 6:0, 4:0)

Spotkanie SZWAJCARIA — ANGLIA zostało odwołane.

Tabela turnieju po wczorajszych rozgrywkach przedstawia się następująco:

1. Kanada	4	8	42:2
2. Czechosłowacja	4	8	52:11
3. Szwajcaria	3	6	32:6
4. USA	4	6	63:12
5. Szwecja	4	2	13:15
6. Anglia	3	2	9:18
7. Polska	4	2	12:56
8. Austria	4	0	12:30
9. Włochy	4	0	5:90

Szwed znowu najlepszym łyżwiarzem

W biegu łyżwiarskim na dystansie 10.000 metrów tym razem Szwedzi zrewanżowali się Norwegom

Symonowicz w repr. Obozu

W Inowrocławiu druga reprezentacja bokserkiego obozu przedolimpijskiego pokonała tamtejszy KKS w stos. 10:6. Drużyna olimpijska wy stąpiła w składzie: Kasperczyk (Poznań), Symonowicz (Wrocław), Golyński (Gdańsk), Baranowski (Bydgoszcz), Sznajder (Śląsk), Wilczek (Szczecin), Mechliński (Gdańsk) i Grabowski (Toruń).

KKS wygrał tylko dwie walki i w dwóch remisował.

zdobycząc w tej konkurencji złoty medal. Zwycięzcą był Seyffarth (Szwecja), który trasę tę przebył w czasie 17,93. Drugim był Hattinen (Finlandia) 17,36.

Skeletony

W biegu skeletonów (jedynek bob slejowych) tym razem triumfowała Anglia. Jej reprezentant Crammont uzyskał dobry czas 1 m. 43 przed Bibbia (Włochy) 1, 43,2 oraz Haltomem (USA).

Migawki z St. Moritz

Amerykanki przyjechały wagonem... Goeringa a miss Herman gra na fortepianie

Po raz pierwszy w turnieju hokejowym usunięty został z boiska bramkarz. Był nim czeski bramkarz podczas meczu z Wielką Brytanią...

Drażna amerykańska przybyła do St. Moritz byłym salonomicznym wagonem Goeringa niezwykle luksusowo urządzonego...

Sędziemu Michalakowi zaproponowano sędziowanie meczu Czechosłowacja — Kanada. Polak prawdopodobnie przyjdzie to zaszczytne zaproszenie.

Przed wczorajszym występem w jeździe figurowej Kanadyjka Ivonne Herman popisywała się na specjalne życzenie obecnych w „Hotelu Culin“ Polaków gra na fortepianie. Działo się do podczas balu zorganizowanego z okazji jubileuszu — szwajcarskich linii lotniczych...

Wprawdzie balagan hokejowy nieco ucichł, toczy się jednak nadal za kulisami. Nie wiadomo, jeszcze czy są to igryszka olimpijskie czy też mistrzostwa świata. Coraz więcej słyszy się argumentów, co do amatorstwa poszczegól nych drużyn. W tej sytuacji w sferach prasowych mówi się, że jedyną amatorską drużyną jest zespół Polski, której gracze pobierają jak wiadomo 3 franki diet dziennie.



W Czechosłowacji już w młodym wieku dzieci zaprawiają w sztuce pisaną na maszynie

Samochody nie są dla... Murzynów

Stosunek „białych” w Stanach Zjednoczonych do Murzynów budzi obecnie szczerze oburzenie całego cywilizowanego świata. Ostatnio tygodnik „News Week” podaje opis charakterystycznego zdarzenia, świadczącego z jednej strony o głębokim zakorzenieniu barbarzyńskich przesądów rasowych, ale z drugiej strony świadczącego o budzie niu się wśród Amerykanów sumienia ludzkiego, doceniającego krzywdę wyrządzaną ludzkom, o czarnym zabarwieniu skóry.

W małym, prowincjonalnym miasteczku urządzono zabawę z loterią fantową. Najcenniejszym fantem tej loterii był samochód marki Cadillac. Losy ciągnęła znana z urody śpiewaczka Leslie Long.

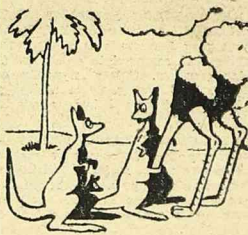
Okazało się, że główny los wyciągnął Murzyn, weteran ostatniej wojny światowej — inwalida. Kiedy prezes miejscowego klubu organizującego zabawę dowiedział się o tym, zażądał, by Leslie Long po raz drugi ciągnęła losy.

Oburzona tym artystka odmówiła oświadczać: — Ocenia się ludzi według charakteru, a nie według rasy i koloru skóry czy religii. Na znak protestu opuściła zabawę.

Dziecko o wadze 680 gramów

W Dublinie, żona Patricka Skinnera, urzędniczka celnego powiła dziecko o wadze 680 gramów. Jest to zdaje się najlżejsze dziecko świata. Mala Patsy jest miarzącej języczek rozmiarów. Można ją niemal nosić na dłoni. Dziecko pozostaje pod stałą opieką lekarza, który ma nadzieję, utrzymać to maleństwo przy życiu. Szkrab ma duży apetyt.

Uśmiechnij się



Fatalna ponylka strusia

Dziś w St. Moritz
4 lutego

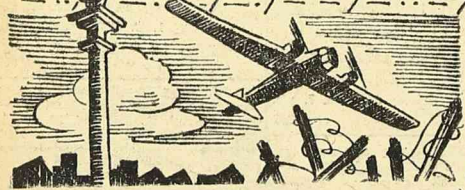
Godz. 9-ta — rozgrywki hokejowe: Kanada — USA, Szwecja — Szwajcaria, Polska — Włochy.

Godz. 10-ta — skeleton pięciobój, slalom do kombinacji alpejskiej.

Godz. 10-ta — jazda figurowa pań i panów.

Godz. 14-ta — jazda dowolna panów w jeździe figurowej na łyżwach.

Warszawa nadaje szufr...



Leon Jodłowski odwiedza swoją koleżankę — Elżbietę Howard. Młoda Angielka przedstawia mu męża Karola, który niespodziewanie wrócił z Indii.

— Nie. To nie są kolonie, gdzie każdy biały ma tłum służby. Dziś trudno znaleźć chętnego do pracy w domu. Jest wojna...

— Wiem, darling... — powiedział czule. O czym ja mówię... No więc Indie. Pojechałem tam, jak wiesz z pewną delikatną misją. Miałem być najwyżej pół roku. — Tak przynajmniej obiecywałeś.

— Pracowałem w warunkach ciężkich. Pewne księstwo udzieliło. Na pograniczu. Zarozumiał i krnąbrny radza. Jeździłem później do Afganistanu, — do Heratu i Kabulu. Następnie Bombaj, Kalkuta, Madras. No i w końcu Birma. Chorowałem — wypadek na polowaniu. I tak się zaczęło. Uratowała mnie ona... Luiza była żoną kupca. Zostałem u nich. Poznałem służbę państwową. Zasytłem się w prowincjonalnej dziurze. Ludwik często wyjeżdżał... Tworzyliśmy jedną rodzinę...

— Luizie wiedzieli — przerwała wzburzona.

POWIEŚĆ 60)

Jerzego Jnoszyc-Gzowskiego

— Zapewne. Otaczała nas atmosfera skandalu. Ale ja nie sobie nie robiłem z ludzi.

— A on?

— On, No... lubił mnie. A ją kochał do szaleństwa.

Luiza...

— Mów. To bardzo ciekawe.

— ...Zabił ją! — głos Karola był głuchy.

— Zabił ją, żąd?

Skinał głową.

— A ty?

— Byłem też ranny. Kula utkwiała w lewym płucu.

— A co z nim się stało? — zapytał Jodłowski.

— Uciekł do lasu. Sam sobie wymierzył sprawiedliwość. Z puszczy birmańskiej nie na powrocie...

— Zginął zapewne — powiedział Leon.

— O, na pewno zginął! Krajowcy szukali. Podobno znaleźli zwłoki jakiegoś białego w stadium kompletnego rozkładu. To był Ludwik. Jestem pewien tego.

— Ładna historia! — roześmiała się nienaturalnie Elżbieta. Bardzo pouczająca.

— I oto jestem darling. I oto twój marnotrawny Karol wrócił... Ale nie dam zamlurować bynajmniej przesładować cie, moja nędzna osoba nie wchodzi w ogóle w rachubę...

Wzruszyła ramionami.

— Jesteś wolna, Elzbieto. Chyba, gdybyś sama chciała...

— To wykluczone. Ciebie już nie kocham.

— Dawno?

— To bez znaczenia.

— Sam sobie jestem winien... — westchnął.

Leon wstał.

— Pozwólcie państwo...

Elżbieta tym razem nie próbowała zatrzymać.

Karol Howard niechętnie podniósł się ze swego miejsca.

— Czuję się tak, jak gdybym przybył z innej planety. Europa mnie męczy. Zdziwaczałem. Ale teraz jest wojna... Na szczęście — padały urwane słowa.

— Zgłoszisz się do wojska? — Elżbieta podniosła na niego swe piękne, jasne oczy...

— Tacy ludzie jak ja, w domu nie są potrzebni. Jodłowski wyszedł.

— Pogoda się... — pomyślał z pogardą.

I oto znalazł się znowu na ulicach Londynu. Czuł się dziwnie osamotniony.

...Stanął mu przed oczyma Uljaszenko.

„Karol Howard... wykojony gentleman. Wojna, Anglii.

Zatrzymał się na przystanku i zaczął na autobus. Za szybą przesuwali się niezbrane ulice Londynu. Leon jechał bez celu. Chciał zabić czas. Nie myślał o niczym i nieczego nie pragnął. Nad niczym się nie zastanawiał. A co gorzka — za niczym już nie tęsknił.

Wysiadł z autobusu.

Oto jeście do kolei podziemnej. Niżej — rzeźbiące oświetlona stacja. Ruchome schody prowadzą na dół — na perony.

Leon dostał się w rwący nurt obcego tłumy.

...Kolej Południowa. Liczył mijane stacje.

(Dalszy ciąg jutro)